

Zgon Janusza ostatniego Xcia Mazowieckiego. 1526.

Warszawski

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wczoraj w południe, było ciepła stopni 10. Ta wiosenna pogoda, wywiodła w ogrody i między Alce wielu mieszkańców stolicy, a mnóstwo widzów znajdowało się nad Wisłą, która zaczęła opadać. Przewóz dla pieszych jest ułatwiony.

Onegdaj, gdy Wisła zaczęła gwałtownie przybierać, Właściciel jednego z młynów pływających, będących przy brzegu w bliskości *Bielan*, nie mógł zdążyć przymocować tegoż młynu; w tym spiesznie płynie *Berlinka* gwałtownością wody pędzona! Młynarz przewidując nagle zniszczenie młynu który jest całym jego majątkiem, bo w pędzie gdyby *Berlinka* uderzyła o młyn, albo by się przewrócił, albo zatonał, albo też byłby daleko uniesiony. Okropna chwila! stroskany, zbladły, pada na kolana, wyciąga ręce do Nieba, i błaga PRZEDWIECZNEGO! Zbliża się *Berlinka*, już jest przy młynie, lecz miła go szczęśliwie! Świadek tego zdarzenia donosi, że niepodobnem jest dokładne opisanie radości Młynarza. Modły wzywające litości, zamieniły się w dziękczynienie.

Podpisany który już od niejakiego czasu okazuje Przes: Publi: Widoki *Kosmoramaiczne* przy ulicy Nowy świat Nr 1315, ma zaszczyt zawiadomić, że w piątej zmianie tychże, która nastąpi jutro, okaże po raz pierwszy w tej stolicy *Gabinet illuzji optycznych* (podług urządzenia *Robertsona*). Pochlebia sobie, że lubownicy tego rodzaju widowiska, zupełnie za-

dowolnieni odejdą. Wszystkich widoków będzie 20. Cena wnijsścia złp: 2 i gro: 5, od osoby, dzieci płacą połowę.— *Orsini*.

Premier melange ou choix d'airs Favoris de l'opera Freyschütz, skomponowane na Pjanoforte przez *Pivisa*, wykonane przez *JPanią Szymanowskę*, w Teatrze Naro: w czasie tej Koncertu, wyszły w Składzie muzyki *Franci: Klukowskię*, cena zło: 4 gr: 15.

Podpisana ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność; iż przybywszy do *Warszawy z Finlandji*, obrała zamieszkanie przy ulicy *Krakow: Przedmieście* pod Nr 434, gdzie *Magazyn stroiów* otworzyła, w którym *Kapeluszów słomianych szwedzkich letnich*, najmłodniejszych już gotowych dostać można, oraz obstalunki na dalszą robotę, podług życzenia także przyjmują się.— *Gustawa Letman*.

Artykuł nadesłany. — Ostrzeżony zostałem od kilku osób, dobrze mi życzących, o wieści która się rozeszła, nie wiem jakim sposobem, że mam być Autorem krytyki o *Tarle*, romansie historycznym, która była umieszczona w kilku Numerach jednej z *Gazet tutejszych*; a że nieprzychylnie jest uchodzić za Autora cudzego pisma, więc niniejszem najsołenniejsz protestuję się, jako wcale Autorem tego pisma nie jestem. Upraszam zatem osoby któreby niewinnym sposobem popełnić mogły względem mnie pomyłkę, ażeby raczyły przekonać się o prawdzie urodła, gdyż zapewne nazwisko ukrytego Autora musi być wiadome

w Redakcji tej Gazety w której była umieszczoną.
Gerard Maurycy Witowski.

W Almanachu r. 1780 wyszłym w *Hudze* znajduje się opis następującego zdarzenia: »Roku 1741, w czasie nagłego i nadzwyczajnego wezbrania *Renu*, w wiosce o milę od *Moguncji* znajdował się przejeżdżający z Holandji do Francji Xże Polski *Tchancauco* (może to *Sanguuszko*), oczekując na opadnięcie wody. Gdy wraz z wieluludźmi przypatrywał się pędowi wezbranej rzeki, postrzeżga płynące łóźko, na którym leżała Kobieta wzywająca ratunku. Xże dobywa kiesy napełnionej złotem i ofiaruje tym którzy pospieszą dla uratowania nieszczęśliwej. Chociaż nadgroda była bojną, lecz żaden nieznalazł się ochotnik, każdy mówił: »Co mi po złocie, gdy nieochybnie życie postradam.» Na nieszczęście nie było przy brzegu ani człotna, ani rybaków. »Otoż ia (rzecze Xże) chociaż cudzoziemiec, dopełnię obowiązku liłościwego człowieka, umiem dobrze pływać i pewny jestem, że Bóg dopomoże uratować tę nieszczęśliwą.» To mówiąc zrzuca z siebie odzież i już ma wskoczyć w wodę, gdy młody, czerstwy chłopak mający lat 18, odzywa się nagle, »Zostań Panie, iam silniejszy, rzucę się w wodę, a jeśli utonę, to złoto które ofiarujesz, pošesz do wsi o 2 mile ztąd odległej oddasz mojej biednej, chorej matce.» Ledwo te słowa wymówił, porwawszy długą linę, rzuca się w rzekę, dopływa szczęśliwie do płynącego łóźka, uwiąznie linę, a w tejsze chwili patrzący z brzegu widzą, że odważny młodzieniec w owej Kobięcie poznaie jakąś znanomą osobę. Właśnie nadpłynęła krypa z 2ma rybakami, śpieszą zachęceni przez Xcia, podają linę do brzegu; tu dopiero każdy z będących na brzegu usiłuje przyczynić się do ratunku. Łóźko przyciągnięto do brzegu, a młodzieniec padając do nóg Xciu, woła: »To jest moja

Matka! moja dobra matka, której liche nadbrzeżne mieszkanie nagle zostało zalane; wszyscy uciekli z tego domku, ale ta biedna chora, niemogła opuścić łóźka, które stało pod wystawą, i zostało pędem wody porwane.» Xże chętnie dopełnił obietnicy, i jeszcze dołożył więcej tak dla matki iakoteż dla iej syna i rybaków. (Tłumaczenie z Niemieckiego, oryginala Holenderski.) —

Z *Petersburga* 11 *Lutego* v. s. (Z *R. L.*)
 Dnia 9 m. b. w pałacu zimowym daną była publiczna *Maskarada* i wieczera w *Eremitażu* dla osób zaproszonych. Mnóstwo osób znajdowało się na tej zabawie. — W końcu zeszłego *Listopada*, w okolicach *Miass* odkryto nowe miny złota; sądząc z pierwszych śladów, są one bardzo obfite. — W ciągu zeszłego roku, w *Rydze* w różnych tancznych zakładach edukacyjnych, znajdowało się 1368 chłopców i 756 dziewcząt.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Przed kilkunastu dniami przejeżdżali przez *Moguncję* Grecy, którzy, iak utrzymywano, są Bojarami iadącymi z *Stambułu*. Ci Grecy mieli się udać do *Londynu*, gdzie mają uskutecznić ważne zlecenia w sprawie swego narodu. — W *Rzymie* Ojciec S. nakazał odbywać publiczne Nabożeństwa, dla uproszenia łask dla Kościoła Katolickiego. Od niejakiego czasu zachowuje Jego Świątobliwość ścisłe posty, przepędzając każdą chwilę wolną na modlitwach u stóp Krzyża Świętego. — Sławny Improvizator *Sgrizzi* znowu deklamował w *Rzymie* w obec licznege zgrożdzenia, kilka tragedji, odbierając liczne oklaski. — Zgrożdzenie narodowe Greków, ma być przeniesione do *Kiastry*, z powodu że stronnicy *Kondurjotego* i *Kollakotroniego* wzięli przewagę. 15 okrętów *Hydryockich* i 10 *Specjockich* uzbroiono, są gotowe na rozkaz rządu Grec-

kiego.—W Hrabstwie *Sztafordsir* w Anglii opuszczony przez żonę biedny wyrobnik, z rozpaczą i niedostatku, wrzucił swoje iedynie 5cio letnie dziecko w tameczny kanał. Gdy jednak spostrzegł że to dziecko zaraz nie utonęło i walczyło z rozhukanym strumieniem wody, rzucił się w wodę i uratował na powrót dziecko, które litościwie spojrzawszy na Ojca, zapytało się »Ojcie dla czego wrzuciłeś mnie w wodę? nie czyń tego więcej, a ja też nie będę ci się naprzykrzał, i już nie będę o chleb prosił». Ojciec chciał wysuszyć suknie dziecięcia, w pobliskiej chacie, lecz nieludzki mieszkaniec nie pozwolił nieszczęśliwemu Ojcu i tej małej przysługi, przez co ujęty nową rozpaczą, wrzucił dziecko po drugi raz w wodę, a widząc że utonęło, udał się do sądu oskarżając się że jest mordercą swego dziecięcia.— Utrzymują w *Londonie* że z powodu choroby 2 pierwszych Ministrów, to iest PP. *Kanninga* i *Liwerpola*, narady o proiekcie zbożowym, może będą odłożone, iednak powszechnie mówią że P. *Kanning*, nieprzestaje usiłować aby swobody Katolikom nadane zostały.—Niektóre dzienniki Paryzkie, a szczególnie *gazeta codzienna* znowu donoszą, że *Hiszpanja* ciągle wspiera powstańców *Portugalskich*.—Sławny *Pestalocy*, przeżywszy lat 81, dnia 17 z. m. umarł w Szwajcarskiem mieście *Brug*.—W *Krakowie* tameczny *Bractwo Mitosierdzia* wzdany raportem ogłosiło, że toż Bractwo wspierające nieszczęśliwych, w roku zeszłym miało przychodu zł: 25,811 gr: 18, a wydało zł: 24,111 gr: 25.—Na Polskim teatrze *Lwowskim* d. 16 z. m. grano pierwszy raz traidją *Kalderona* pod tytułem *Lekarz swojego honoru*, przełożoną wierszem przez J.N. *Kamińskiego* Dyrektora tegoż teatru; gazeta *Lwowska* donosi że dokładny rozbiór tej traidji, iako zjawienia ze wszech miar na

zastanowienie się zasługującego, w krótcie nastąpi.—Dnia 11 z. m. sąd Paryzki wydał wyrok w sprawie o poiedynek. Wiadomo, iż Kodex karny Francuzki żadnego w tej mierze postanowienia nie obejmuie. Sprawa była taka: Aptekarczyk pokłócił się z uczniem szkoły lekarskiej, który z powodu tej kłótni wyzwał go na pistolety, i został zabity. Aptekarczyk uciekł, a lubo Prokurator wnosil, aby został uwolniony, sąd iednak skazał go zaocznie na piętnowanie i osadzenie do śmierci w więzieniu z użyciem do robot. — Xże Karól *Meklenburski*, dał w *Berlinie* d. 27 z. m. nader świetny Bal kostiumowy, na którym znajdowali się wszyscy Xiążęta rodziny Królewskiej i najznakomitsze osoby obecne teraz w tej stolicy. Szczególniej były świetne 2 grona dostojnych osób przedstawiające dawne dwory, *Franciszka I.* Króla Francuzkiego i *Henryka VIII.* Króla Angielskiego. Między Kadrylami był także *Polski* w bardzo gustownych ubiorach.—W *Irlandji* w wielu gminach zamieszkałych iedynie przez Katolików, muszą być składane podatki na utrzymanie Kościoła wyznania Protestantckiego. Rzadko się zdarza aby Duchowny mieszkał przy tym Kościele, iednak znajduje się przy nim Wikary, Zakrystjan i Dziadek; gdy zbliża się godzina zwykłego nabożeństwa, Dziadek dzwoni dla Wikarego i Zakrystjana, Zakrystjan czyni z halabardą porządek dla Wikarego i Dziadka, a Wikary odbywa nabożeństwo dla Zakrystjana i Dziadka.

Z Węgier.—Gazeta Preszburska z d. 30 Stycznia donosi: Rezultat narad cyrkularnych rozpoczętych w d. 21 t. m. i aż do 23 trwających, w celu wynalezienia ulgi, któraby przy załatwieniu prywatnych stosunków pieniężnych zająć mogła, przyjęty został w formie poselstwa na trzech posiedzeniach 172giem, 173 i 174, odprawionych w d. 26, 27 i 29 t. m. a na

ostatniem nawet ukończony został. Wspomniona gazeta z d. 2 Lutego zawiera co następuje: Poselstwo Stanów względem prywatnych stosunków pieniężnych w d. 29 z. m. ukończone, zostało dnia następującego na 175tem posiedzeniu Sejmu Jzbu obudwóch przesłane Jzbie Magnatów, której pod niebytność Arcy-Xcia Palatyna, w Wiedniu bawiącego, W. Podczaszcy Hrabia Cziraky przewodniczył, a która takowe wniosła zaraz na obrady, podczas gdy Stany ułożone w d. 13 Listopada r. z. poselstwo o samem istnieniu Król: Uniwersytetu w Peczce, wzięty pod rozpoznanie i obrady w tej mierze ukończyły. Na 176tem posiedzeniu w d. 31 Stycznia, Jzba Magnatów naradzała się dalej nad owem poselstwem; Stany zaś trudniły się także rozpoznaniem dwóch jeszcze w Listo: r. z. ułożonych Poselstw: 1) względem niewątpliwego spadku (*Successio plena*), i 2) względem stosowniejszego oświecenia ludu, którego atoli systematyczne wypracowanie, iako należące do Deputacji, teżże odesłane zostało. Zaś trzecie poselstwo, o ulepszeniu uprawy tytoniu i podniesieniu tego artykułu handlowego, było wniesione i ukończone.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Fontana Porucz: Drag: z Rossji. — Grabczewski Leon Oby: z Pultuskiego. — Zachert Wilhelm Obywa: z Zgierza. — Ostaszewski Józef Oby: z Woli. — Zejtnerhuber Piotr Oby: z Rygi. — Szydłowski Teodor Hrabia z Repek. — Skorkowski Radca z Radomia. — Jaworski Karol Oby: z Pultuskiego. — Wolowicz Stani. Obywa: z Pultuskiego. — Działowski Xawery Oby: z Mławskiego. — Wolowski Fortunat Oby: — Waśkiewicz Radca.

DONIESIENIA.

W handlu Saskim na Krak: Przed: pod Nro 447 na przeciw OO. Bernardynów, przyjmują się Kapelusze Słomkowe Ryzowe i Patentowe do prania i do przebarbiania na nowe fasony za pomierną cenę.

☞ De Magazynu niżej podpisanego przy ulicy Leszno Nr 726 na 1szem piętrze, nadszedł świeży transport towarów tak zagranicznych iako i Rossyjskich, sprzedają się za iak najpomniejsze ceny ar-

tykuły następujące: skóry ielonkowe, zamszowe i losiowe, skóry lakierowane, kozłowe saszany czarne i kolorowe, skóry baranie i cielęce kolorowe, wszelkiego rodzaju porcelany, szkło, tabakerki papierowe i srebrne turskie, nici szmuklerskie srebrne i złote, grabienie słoniowej kości, wstążki orderowe i iedwabne, faśny i sprężyny do szelek, okucia mosiężne do drzwi i okien, wody pachniające, pomady, parazole iedwabne i bawelniane, tace platerowane i lakierowane, boby i pantofle kolorowe, herbata Rossyjska, samowary, miedziane, chustki (draps de dames), angielskie nożyczki, brzytwy, seczyorki, Januszki, etc.

Herman E p s t e j n.

Pewna Osoba w średnim wieku, posiadająca język polski, francuzki i niemiecki, oraz umiejąca doskonale wszelkie roboty Damskie, życzy sobie wejść w obowiązek do dozoru Panienek lub Dzieci, bez obowiązku iednak dawania lekceji języków, prócz robot, przyjmując oraz dozór domu, może być do konwersacji iakiej osoby w wieku użytną, lub w podróży do wód za granicę; wszystkie te warunki przyjmie iedynie w Warszawie. Wiadomość w Statcu wieście pod Nr 57 na 3m piętrze od frontu, każdego dnia od 10 do 11 zrana.

Pelnicy dotąd obowiazki Murgrabiego w domu Fajnego pod Nr 625 przy ulicy Koziej, lat 36 mający, opatrzony w dobre świadectwa z dawniejszych służb, życzyłby sobie wejść od Wielkiej nocy w obowiazek Murgrabiego, Pisarza browaru, lub też Zastępcę Wojta Gminy. Potrzebujący takowej osoby, zgłosi się pod wyż wspomniany Nmer na 3cie piętro.

Potrzebna jest Gubernatka do iednej Panienki, która iuż na początku nauki; posiadająca język polski, francuzki i niemiecki, a iezeli umie grać na fortepianie, tem lepiej. Wiadomość przy ulicy Daniełowiczowskiej pod Nr 620 na drugie piętro.

Kasztjer srebrny antyk, do sprzedania; iako też Kocz używany i para Koni. Życzący nabyć, uda się do palacu Lewińskiego przy ulicy Nowy świat Nr 1290 do officyny po prawej stronie na 1wsze piętro.

Kto ma do zbycia za 6,000 złp. w Listach zastawnych, niech zostawi adres w Drukarni Kurjera.

U Murgrabiego w Hotelu Drezdeńskim, znajdują się Minogi na beczki, achle i pół achle do sprzedania.

NB. W wczorajszym Kurjerze na stronie 226 w wierszu 25 zamiast „Okrętów linjowych”, być powinno „Statków wojennych.”

Teatr: Jutro Trajedja Woltera *Zaira*, nowe tłumaczenie F. S. Bmochowskiego.